

Jacek Sawicki wraca do Skierniewic. Były dyrektor szpitala pełni funkcję dyrektora domu dziecka

data aktualizacji: 2023.03.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Na stronie internetowej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Dom” zmian kadrowych nie widać. Urząd również milczy na temat konkursu na stanowisko. W Biuletynie Informacji Publicznej urzędu nie zostało opublikowane zarządzenie prezydenta miasta z dn. 20 lutego w sprawie powierzenia obowiązków Jackowi Sawickiemu. Ten prace rozpoczął dzień później.

W początku roku Irena Bodych, dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Dom” zgłosiła chęć przejścia na emeryturę. W urzędzie usłyszeliśmy – braliśmy pod uwagę kilka kandydatur, rozmawialiśmy z kilkoma kandydatami. Co z konkursem?

– Panu Jackowi Sawickiemu powierzone zostały obowiązki na czas określony, tj. do czasu zatrudnienia nowego dyrektora, czyli rozstrzygnięcia konkursu – mówi zastępca prezydenta miasta Jarosław Chęćielewski. Zastrzega jednak, że konkurs zostanie ogłoszony nie wcześniej niż za rok.

Dlaczego? Referencje menadżera, doświadczenie zawodowe pozwalają uznać p.o. dyrektora za „osobę, którą ratusz darzy zaufaniem”.

Jacek Sawicki w 2016 roku został zwolniony z funkcji dyrektora szpitala w Skierniewicach. Rozwiązanie kontraktowej umowy nie wymaga ze strony pracodawcy uzasadnienia, dlatego wręczone Sawickiemu pismo nie zawiera go. Powody, które miały leżeć u podstaw odwołania to: brak współpracy, niekonsultowanie podejmowanych decyzji, konflikt wewnątrz kadry oraz kontrowersyjne umowy na wyprowadzenie usług medycznych na zewnątrz szpitala i podpisanie zobowiązań bez konsultacji z organem założycielskim.

W maju 2019 roku Jacek Sawicki ruszył do Żyrardowa, by ratować tonący szpital w Żyrardowie. Został nowym prezesem Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego. Kandydatura nie miała poparcia całego składu rady nadzorczej. Na początku 2021 roku zrezygnował z pełnionej funkcji. W rozmowie z „Głosem” tłumaczył – decyzja ta spowodowana jest otrzymaniem oferty pracy na stanowisku Dyrektora Centralnego Szpitala Klinicznego WUM w Warszawie. Zaprzeczył, jakoby decyzja miała związek z nieprzyznaniem mu rocznej premii, czy nieprzyjęciem rocznego sprawozdania z działalności spółki.

W stołecznej placówce miał „posprzątać” po ogólnopolskiej aferze ze szczepieniem celebrytów (z perspektywy czasu widać, że sprzątać nie było czego). W styczniu 2021 roku zastąpił odwołaną szefową Centrum Medycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. – Liczę się z faktem, że moje nazwisko może zaistnieć medialnie w tym kontekście, proszę jednak nie wyprzedzać biegu rzeczy. Zostałem dyrektorem szpitala, na temat objęcia steru w centrum rozmawiam z rektorem WUM – mówił w rozmowie z „Głosem” Jacek Sawicki. Potwierdził, że został poproszony o podjęcie działań „celem zażegnania kryzysu”.

Późną jesienią minionego roku spekulowano, że nazwisko pochodzącego z Woli Pękoszewskiej menadżera brane jest pod uwagę, jeśli chodzi o wybór podmiotu, który mógłby przejąć ośrodek zdrowia w Kowiesach. Jacek Sawicki do konkursu jednak nie stanął. W minionym roku był pracownikiem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Żyrardowie.

Specjalista od zarządzania placówkami ochrony zdrowia, wykładowca akademicki wraca do Skierniewic. W lutym, jak poinformował prezydent Krzysztof Jażdżyk, po 20 latach pracy na emeryturę przeszła dyrektora Placówki Opiekuńczo -Wychowawczej "DOM" w Skierniewicach – Irena Bodych.

Słyszymy natomiast zapewnienie – nie ma związku z decyzją o zatrudnieniu Jacka Sawickiego, fakt, że partnerka menadżera zarządza miejską instytucją, „przemawia za nim ogromne doświadczenie zawodowe”. Jeśli chodzi o sam wybór, na pytanie o postępowanie konkursowe, czy choćby powierzenie obowiązków dyrektora ośrodka słyszymy: „nie było kontrkandydata”.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/41822-jacek-sawicki-wraca-do-skierniewic-byly-dyrektor-szpitala-pelni-funkcje-dyrektora-domu-dziecka>